

Gisella (Gis) Calliari

Najmłodsza z trzech sióstr, wśród których Ginetta, która również została fokolarką. Gis urodziła się 18 kwietnia 1920 w Lavis (nieдалеко Trydentu w północnych Włoszech). Dzięki poświęceniu matki, trzy dziewczynki mogły kontynuować naukę nawet po przedwczesnej śmierci ojca. Po wybuchu wojny Gis i Ginetta przeniosły się do pracy w Wenecji. W tym czasie utrzymuje kontakt korespondencyjny z koleżankami z klasy. Jedną z nich bardzo ekspresyjnie opisuje doświadczenie życia Ewangelii, które rodzi się dzięki grupie rówieśników. Jej siostra bardzo poruszyła Gis i kiedy przyjeżdża do domu na Wielkanoc, pragnie poznać Chiara Lubich. Szybko w tym ewangelicznym doświadczeniu odkryje swoją drogę. Bez zwłoki przekazuje weneckiemu przedsiębiorcy informację, że zostawia swój korzystny pracę. Piszemy też do swojego chłopca "Nie zostawiam Cię dla innego człowieka, ale dla Boga". Odtąd każda okazja jest dobra, aby udać się do „mającego domku” na Placu Kapucyńskim, mieszkaniu, które pewna pani udostępniła tej grupie dziewcząt. „Mieszkam kilka kilometrów dalej - mówi Gis - droga wiodła pod górę. Wstawiam o piątej, aby uczestniczyć z nimi we mszy i w medytacji, podczas której Chiara pomaga nam się zanurzyć w ogniu słów Ewangelii, które zmieniają znaczenie wszystkiego: nie było żadnej trudności, w której nie dałoby się ich zastosować”.

W międzyczasie z powodu wojny brakowało wszystkiego. Gis wspomina gospodarstwo swojej rodziny, gdzie uprawiano owoce i warzywa. Ale jak je przewieźć do Trydentu, jeżeli droga jest tylko czułości. Z miłości do tych, którzy pukają do drzwi pierwszego fokolare, proszą o jedzenie, zbiera się na odwagę i próbuje zatrzymać jadłocze. Kilka przejeżdża nie zatrzymując się, ale po chwili jeden staje, ponieważ po wysłuchaniu wyjaśnienia Gis zgadza się na podwiezienie jej i skrzynek z warzywami i owocami. Sytuacja powtarza się w drodze powrotnej. Po wojnie Gis i Ginetta proszą matkę o zgodę na zamieszkanie w fokolare. Ginetta dostaje pozwolenie, ale „mama” jak ją nazywa mama, nie. Ona jednak nie rezygnuje: wie, że jej wybór jest ostateczny; to tylko kwestia czasu. Rozwiązanie znajduje senator Giordani, który wie, że Mama Calliari jest zapaloną czytelniczką jego księzek, proponuje Gis pracę w Rzymie. 6 grudnia 1949 r. matka, zadowolona, że pomaga Giordanemu, pozwala wyjechać córce do Rzymu, nie wiadomo, że jej córka oprócz tego, że będzie sekretarką senatora, wraz z Chiara i innymi dziewczętami otworzy pierwsze fokolare w stolicy Włoch. Od tego czasu Gis mieszka u boku Chiary, z kilkoma krótkimi przerwami, kiedy to otwiera fokolare w różnych regionach Włoch. W 2005 roku tak opowiada o swoim życiu z Chiara: „Jest bardzo prosta, przejrzysta głęboko: wszystko, co jest jej, jest moje, wszystko, co moje, jest jej”. Potwierdzenie tego, czym jest dla Chiary jej fokolare: «Filadelfia (braterska miłość) jest więcej niż rzeczywistość - mówi Chiara. To tutaj biorę się, by stawiać coś codziennym krzyżem, po osobistym zjednoczeniu z Jezusem, tutaj wychodzimy od mędrości, komunikowanej spontanicznie, do praktycznych porad dotyczących zdrowia, ubrania, domu, jedzenia; do codziennej, nieustannej, pomocy, z poświęceniem, którego się nie liczy»... „Ze swojego biura - wspomina Gabri Fallacara – dzwoniła do wszystkich, tak jak wszechobecnym się miłości. Obdarzała nas maksymalnym zaufaniem, przez co stworzyła najkorzystniejsze warunki, aby rozumieć w każdej chwili, czego charyzmat oczekuje od Chiary i od każdego z nas”.

Po śmierci Chiary Gis nadal żyła dla wszystkich, będąc ponad ograniczeniami wieku, tryskając energią i czułością. Na początku lipca 2017 r. pogorszenie stanu zdrowia zamienia jej

pokój w miejsce spotka? w atmosferze Nieba. 20 stycznia 2018 mając 97 lat, Gis opuszcza ten świat. Prezydent Focolare, Maria Voce, na pogrzebie mówi: „Do końca życia oddawa?a ca?? siebie, aby Chiara nadal ży?a w dzisiejszym Ruchu. Da?a mi wielk? lekcj?: życia, radykalizmu, zaufania do Bożych planów, jedno?ci ze wszystkimi”.